



TYGODNIK SALWATORSKI

27.01.02 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 4(371) 1 ● Rok 9

Matki Boskiej Gromnicznej

W sobotę 2 lutego – Święto Ofiarowania Pańskiego zwane Świętem Matki Boskiej Gromnicznej. W tym dniu Msze święte w naszym kościele na Salwatorze zostaną odprawione o godzinie 6.30, 7.15, 8.00, 9.00, 17.00, 18.00 i 19.00. Na każdej Mszy będą poświęcane gromnice. W zakrystii można nabyć Caritasowe gromnice w cenie 7 zł.

Pieśń Symeona

Ewie Najder

Wieki słuchają pieśni Symeona
Pochyłego nad Dzieckiem maleńkim
Zachwytu pełnej i błogostawieństwa
I przepowiedni – matczynej udręki
Mieczem raniącej Jej najczystszą duszę

Wszak
Ciężko oddać największe kochanie
Wprost z ramion własnych w Twoje ręce, Panie
Nie znając wcale Twojej tajemnej woli
A to jest trudne
I to bardzo boli

Bo może lęk ogarnie nas przed mieczem
I przed cierpieniem drży serce człowieka

Ty dajesz dzieci w słabe, ludzkie ręce
Niegodni daru nie chcemy nic więcej
Chciej błogostawić im w początkach drogi
I nam
Ubogim z najbardziej ubogich

Wszak nic nie mamy
Bo wszystko jest Twoje

Iwa Korsak-Sabuda



Fot. P. Tumidajski



Fot. P. Tumidajski

Historia pewnego ministranta

Jest chyba jednym z najstarszych (jeżeli chodzi o staż) ministrantów w Krakowie. Wielu naszych czytelników zna go z widzenia, gdyż pan Jan Hawryszko przez długie lata służył do mszy świętej w kościółku Bożego Miłosierdzia, gdzie rozpoznawany jest nasz Tygodnik. A oto jego historia, opowiada sam pan Jan:

Początek (1925-1939)

Urodziłem się 18-go marca 1925 roku w Choczni-Wadowice. W 1934 roku rozpocząłem posługę ministracką w kościele parafialnym w Choczni, gdzie służyłem do 1939 roku, byłem w tym czasie prezesem koła ministrantów. W 1936 roku na uroczystości parafialne z udzieleniem sakramentu bierzmowania przez kilka dni zaszczylił swoją obecnością metropolita krakowski Książe Adam Sapieha (wówczas arcybiskup) i ja jemu służyłem we wszystkich nabożeństwach. Było to dla mnie wielkie przeżycie. Niestety trwało krótko, bo tylko 4 dni.

II Wojna Światowa (1939-1945)

Przed samą II wojną światową wyjechałem wraz z całą rodziną na tereny Centralnego Okręgu Przemysłowego, ponieważ tato był właścicielem firmy budowlanej i tam właśnie dostał zlecenie. Zamieszkaliśmy w Tarnobrzegu, gdzie również służyłem do mszy. Pod koniec 1943 zostałem żołnierzem zgrupowania Armii Krajowej „Jędrusie” działającego na terenie Gór Świętokrzyskich. W 1944 roku znalazłem się na „wyzwolonych” terenach i dostałem się do I-szej Armii Wojska Polskiego na wschodzie. Służyłem w I Warszawskiej Brygadzie Pancerniej im. „Bohaterów Westerplatte”. Pomimo tego, że „bratnia” Armia Czerwona była ateistyczna ze swego założenia, tu także służyłem do mszy świętych polowych odprawianych przez wojskowych kapelanów. Wielu z tych księży to byli więźniowie sowieckich łagrów. W warunkach frontowych Msza święta najczęściej wyglądała w ten sposób, że na boku czołgu typu T-34 („Rudy” 102) stawiano ołtarz polowy (często był to sam św obraz), przy którym kapłan odprawiał Eucharystię. Do 9 maja 1945 roku brałem czynny udział w walce z Niemcami o wyzwolenie naszej ojczyzny.

Pierwsze lata powojenne-Gdańsk (1946-1950)

Wojnę zakończyłem w stopniu podporucznika. 13 marca



fot. P. Tumidajski



Jan Hawryszko - Tarnobrzeg 1940

1946 na własną prośbę zostałem zwolniony z wojska, gdyż nie mogłem pogodzić się ze zmianami jakie zachodziły w tym czasie w wojsku. Zamieszkałem w Gdańsku, gdzie zaraz po wojnie przeniosła się cała moja rodzina. W Gdańsku do 1950 roku byłem ministrantem w kościele Chrystusa Króla i parafii Emaus.

Kraków (od 1950)

Na początku 1950 roku zacząłem pracować w firmie budowlanej Hydrostat II i przez nią zostałem odelegowany do pracy w Krakowie i tu przez cały czas do chwili obecnej pełniłem posługę ministracką. Na terenie Krakowa służyłem w kilku świątyniach: u ojców Kapucynów, parafiach św. Krzyża, św. Anny, na uroczystościach pogrzebowych w kaplicach cmentarnych na Rakowicach, Batowicach, Grębałowie. Często byłem zapraszany na większe uroczystości do klasztoru Sióstr Urszulanek. Od 1957 nieprzerwanie do teraz, to jest 45 lat, pełniłem posługę ministracką i lektorską w kościółku Bożego Miłosierdzia przy ul. Smoleńsk, w którym za czasów studenckich do Mszy świętej służył Ojciec Święty Jan Paweł II. W czasie urlopu byłem zapraszany przez księdza Pawła Noe do Niemiec (NRD). W tym miejscu chciałbym parę słów o tej interesującej postaci. Ksiądz Paweł przed II Wojną Światową był inżynierem. W czasie wojny walczył w szeregach wermachtu na froncie wschodnim. Przeżycia wojenne wywarły na nim tak ogromny wpływ, że po zakończeniu wojny wstąpił do seminarium duchownego w Dreźnie, a po jego ukończeniu postanowił z własnego wyboru pozostać na terenie NRD i tu pełnić posługę duszpasterską. A wiadomo, że w tym z założeniu ateistycznym państwie nie było to wcale łatwe. Msze święte odprawiane tam były w prywatnych domach lub protestanckich zborach. Tam również pełniłem posługę ministracką. Były to najczęściej miejscowości w okolicach Drezna, Lipska. W 1996 roku odnowiła się choroba kolana, której nabawiłem się na froncie w czasie wojny. Pomimo tego jeszcze przez sześć lat służyłem do mszy świętej, ograniczając się tylko do mojego „ukochanego” kościółka. W tym roku przyszło mi się rozstać z moją posługą przy Ołtarzu Świętym, która była dla mnie wielką radością i natchnieniem w moim życiu. Dziękuję Panu Bogu, że dał mi przeżyć te długie lata i pozwolił mi do chwili obecnej pełnić tę posługę. Trzeba się pogodzić, bo wszystko ma swój koniec.



Ks. Paul Noe

Cały okres mojej posługi trwał 68 lat.

wysłuchał J. Dzidek

Milicja Wolnego Miasta Krakowa 1815-1847

(dokończenie z poprzedniego numeru)

Po upadku powstania listopadowego Kraków zajmują wojska austriackie pod dowództwem gen. Franciszka Kaufmanna von Traunsteinburga celem oczyszczenia miasta z podejrzanych elementów, głównie byłych powstańców szukających schronienia w neutralnej Rzeczypospolitej. Dla zapobieżenia tumultom mieszkańców i ewentualnej pomocy ze strony milicji, gen. Kaufmann decyduje się rozwiązać tę ostatnią, a rozbrojonych żołnierzy wziąć w areszt. Dzięki zabiegom dyplomatycznym Senatu udaje się powstrzymać likwidację korpusu, lecz władze austriackie nakazują w trybie natychmiastowym wydalenie z jego szeregów wszystkich oficerów i żołnierzy nie będących podczas trwania powstania stałymi mieszkańcami Krakowa. Wspomniany płk Soczyński zostaje uwięziony z częścią dezertorów z armii austriackiej, a już i tak szczupły korpus milicyjny opuszczają wszyscy byli powstańcy z nakazem udania się do swych poprzednich miejsc zamieszkania.

Po tej swoistej „reorganizacji” w szeregach korpusu pozostało zaledwie 67 milicjantów i 25 policjantów (żandarmów), a komendantura od tej pory mogła być powierzana jedynie oficerowi frontowemu w stanie spoczynku z zastrzeżeniem, iż będzie wywodził się z którejś z armii państw opiekuńczych. Został nim wyżej wymieniony mjr Hollfeld, wprowadzając iście pruski dryl w szeregach powierzonych sobie milicjantów. Weszły w życie nowe regulaminy i instrukcje odmienne od dotychczasowych, za błahe niedociągnięcia i uchybienia służbowe karano chłostą i aresztem, a marne wynagrodzenie dodatkowo odstręczało od służby, z której zaczęli odchodzić Polacy, zastępowani rychło przez Austriaków i Niemców, uchylających się tym samym od ciężkiej służby liniowej. W tym czasie odbudowano - na narodowo obcych podstawach - korpus milicyjny, który w połowie lat trzydziestych XIX w. liczył 450 żołnierzy, w tym ok. 40 konnych żandarmów.

Rok 1846 przynosi kolejne niepokoje spowodowane planowanym na 22 lutego wybuchem powstania krakowskiego. Na wieść o tym, 18 lutego do miasta wkracza dywizja austriacka pod dowództwem gen. Ludwika Collina, rozbijając 21 lutego zdeorganizowane grupki powstańcze w Krakowie. Gdy ujawnia się Rząd Narodowy Rzeczypospolitej z Janem Tyssowskim jako dyktatorem i powstańcze oddziały odnoszą sukcesy w Chrzanowie, Jaworznie i Krzeszowicach, Austriacy, a wraz z nimi korpus milicji, wycofują się z miasta na Podgórze w obawie przed nadeciągającymi rzekomo dużymi siłami buntowników. W miejsce dotychczasowej milicji Tyssowski tworzy Straż Obywatelską o podobnych zadaniach i kompetencjach. Gdy powstańcy pod wodzą Edwarda Dembowskiego przekroczyli Wisłę w ślad za Austriakami, ci otworzyli ogień, kończąc masakra krótki powstańczy epizod. Zapewne też wtedy smutny obowiązek wypełnić musiała i sama milicja, jak wiemy będąca już pod rozkazami obcego oficera.

Osobnym pododdziałem była milicyjna orkiestra w liczbie 10 muzykantów dowodzona przez tambor-majora (w latach 1815-1832 był nim niejaki Wojciech Nowakowski, a po nim węgierski kapelmajster Szereg). W swych barwnych mundurach i z przewagą instrumentów dętych (głównie klarnety i fagoty) przypominała bardziej cygańską kapelę. Dopiero później



starano się nadać jej zuniformowany, ściśle wojskowy wygląd. Wedle pierwotnego regulaminu orkiestra miała obowiązek zbierać się w każdy pogodny dzień o godz. 11:00 na placu Szepeńskim i po sformowaniu szyku, przy wtórze instrumentów przemaszzerować na Rynek, gdzie asystowała każdorazowej zmianie warty u stóp ratusza. Ponadto orkiestranci trzy razy w tygodniu zbierali się w mieście, dając godzinne publiczne koncerty. Stanowili również asystę wszelkich defilad i parad podczas świąt kościelnych i państwowych, uświetniając je marszami i muzycznymi wariacjami. W zbiorach muzealnych zachował się zapis nutowy, zapomnianego i nie wykonywanego od 1846 r. nieoficjalnego hymnu Wolnego Miasta - krakowiaka, zwanego *Marsylianką krakowską*. W miarę rozwoju sił milicji, liczebność orkiestry wzrosła w latach trzydziestych XIX w. do 22 żołnierzy. Do dziś zachował się zestaw ówczesnego instrumentarium, w skład którego wchodziły: trąbka, flet piccolo, tołmabas (bęben), 3 fagoty, 6 klarnetów, 2 waltornie, puzon, czyniele, dzwonki i werble. W roku 1836 orkiestrę zreorganizowano po raz wtóry i obok Polaków pojawili się wówczas także muzykanci czescy i niemieccy pod wodzą kapelmistrza Jana Malika, którego wysokie kwalifikacje muzyczne, pozwalające znakomicie przygotować orkiestrę, skłoniły do opracowania i przedstawienia szerokiej publiczności uwertury opery *Belizariusz* Gaetano Donizettiego w roku 1838.

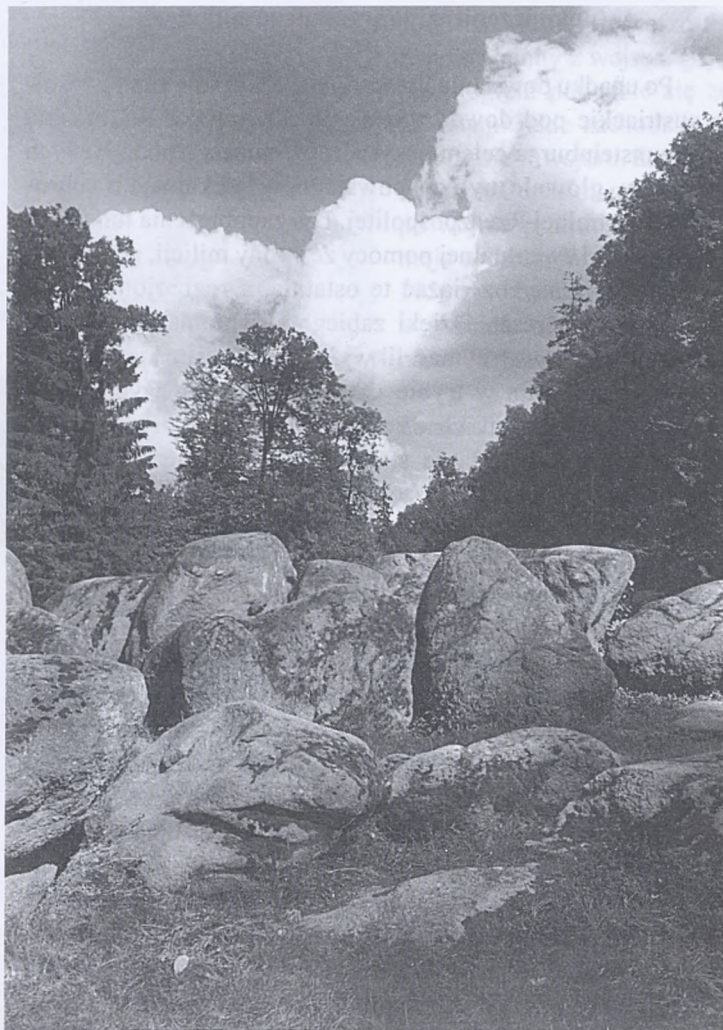
Reasumując, powołana przez państwa zaborcze i istniejąca z górą 30 lat Milicja Wolnego Miasta Krakowa, choć nie była nigdy znaczącą militarnie siłą, sprawiła jednak, iż polska tradycja wojskowa zdołała przetrwać przeciwności i zachować ciągłość nawet w chwili dziejowego upadku. Dzięki niej miniaturowe państewko...
(cd. na str. 8)

Dostrzeźmy piękno, które nas otacza!

Większość z nas, "mieszczuchów", marzy o długich wędrówkach, biwakach w leśnych ostępach, o górach czy jeziorach. Mamy w pamięci młodzieńcze wypadki na łono przyrody. Siedząc w przytulnych fotelach obiecujemy sami sobie, na początku prawie każdego tygodnia, jak to w weekend wybierzemy się na wycieczkę. Gdy nadchodzi upragniony koniec tygodnia, nasze postanowienia jakoś bledną, stają się zbyt trudne, zbyt ambitne do zrealizowania, czy wręcz niewykonalne - naturalnie z powodów niezależnych od nas - "siła wyższa" - mówimy... i... siedząc znowu w ciepłych pieleszach, postanawiamy: "No! W przyszłą sobotę i niedzielę wyjeżdżamy podziwiać piękno przyrody. Nieodwołalnie!" I dalej biegają kolejne dni, a w sinusoidalnym cyklu zmienia się nasze nastawienie do sposobu spędzania wolnego czasu. Po co ubierać ciężkie "traperki", zamiast wygodnych kapci. Przecież to samo, albo i więcej zobaczymy w ukochanym telewizorku! A że nie będzie woni lasu, śpiewu ptaków, czy plusku strumyka... no cóż! Wygoda kosztuje...

Ale tym razem, dzięki Zwierzynieckiemu Salonowi Artystycznemu można pogodzić obie rzeczy: spojrzeć na piękno polskiego krajobrazu i spędzić czas w miłej atmosferze, posłuchać wierszy i recitalu fortepianowego w wykonaniu pani Marii Laforowicz.

Zapraszam więc niniejszym na wystawę fotograficzną. Na blisko stu fotogramach znajdziecie Państwo wszystkie cztery pory roku, ooberzycie zarówno góry, jak i jeziora, lasy i pola;



przy zmiennej aurze, o różnych porach dnia. Zobaczycie przyrodę nieskażoną działalnością i obecnością człowieka, piękną i wielką w swej przestrzeni i wolności. Melancholijny pejzaż będący odpoczynkiem dla znużonej - szarą codziennością i pogonią za wiecznie uciekającym czasem - duszy.

Niektóre z fotografii stały się inspiracją dla poetów. Powstał zbiorek kilkunastu wierszy, które mam nadzieję, wprowadzą Państwa w nastrój, jaki można znaleźć tylko pod kopułą nieboskłonu.

A oto rada dla widzów:



... Z wód, bagnisk, moczarów
 tiul w kolorach tęczy
 stworzony różdżką czarów,
 rozsnuty miast pajęczy...

Z oparów się wylania czas
 i woal barw roztaacza.

Tu spojrzec możesz baśni kras
 z fantazji twej warkocza.

Tak tajemniczy, złudny świat
 spowity mgieł marzeniem
 nie ma swych zwykłych,
 ludzkich wad.

Jakże ulotnym jest wrażeniem!

Gdy chcesz zobaczyć owe cuda,
 to nie ceń okiem chłodnym.
 Niech nie zniewoli ciebie nuda.
 Chłoń wizję sercem głodnym!

... Z wód, bagnisk, moczarów
 tiul w kolorach tęczy
 stworzony różdżką czarów,
 rozsnuty miast pajęczy...

Jeżeli choć kilkoro z Państwa po
 obejrzeniu przedstawianych przeze mnie
 fotografii wyruszy w śnieżycę, mgłę lub
 deszcz, czy chociaż przy pięknej,
 słonecznej pogodzie, by podziwiać uroki
 świata poza miastem - będzie znakiem, że
 wystawa odniosła sukces.

Z góry przepraszam Tych Wszystkich,
 którzy z pełnym poświęceniem spędzają
 czas na łonie przyrody. Państwa pierwsza
 część artykułu nie dotyczy! I chwala Wam
 za to!

Serdecznie zapraszam
 Magdalena Langer-Klimsza

Zapraszamy na wystawę fotograficzną
 "Magia Światła", której wernisaż uświet-
 niony poezją i muzyką odbędzie się 3
 lutego (niedziela) o godz. 12.00 w
 Zwierzynieckim Salonie Artystycznym
 przy ul. Królowej Jadwigi 41.



Fundacja Pomoc Krakowskiemu Hospicjum prowadzi
Wypożyczalnię Sprzętu Medycznego
 Nowa Huta - os. Centrum C bl. 10, tel. 644-65-50
 (dojazd do Pl. Centralnego, budynek wewnątrz osiedla,
 wejście przełączką od strony restauracji "Stylowa",
 dojazd samochodem od ul. Przyjaźni)

Można tu wypożyczyć łóżka szpitalne, wózki inwalidzkie,
 balkoniki, laski, chodziki, kule,
 podnośniki do dźwigania chorych.
 Całkowity dochód jest przeznaczony
 na rzecz Hospicjum św. Łazarza.

Wypożyczalnia jest czynna:

pon. środy, piątki w godz. 10.00-14.00
 wtorki, czwartki w godz. 9.00-17.00

INDYWIDUALNA NAUKA METOD NATURALNEGO PLANOWANIA RODZINY I PORADNICTWO DOTYCZĄCE NPR W KRAKOWIE

* **Katolicka Specjalistyczna Poradnia Rodzinna przy Bazy-
 lice Mariackiej w Krakowie.**

Poniedziałek godz. 11.00-12.00
 Środa godz. 15.00-17.00
 Czwartek godz. 10.00-11.00

* **Poradnia Zdrowia Rodziny, Kraków, ul. Sławkowska 1, II p.**
 Czwartek, godz. 15.00-17.00



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

W niedzielę 27 stycznia o godz. 17.00 w naszym kościele odbędzie się koncert kolęd w wykonaniu artystów opery: Wandy Polańskiej i Jerzego Sypka - wstęp wolny.

* * *

Również w niedzielę po Mszy św. wieczornej zostanie przedstawione Misterium Bożonarodzeniowe pt. "Z Białym Pasterzem do Betlejem" w wykonaniu Zespołu teatralnego "Rodziny Kolpinga" z Luborzycy.

* * *

W poniedziałek konferencja dla rodziców i chrzestnych o godzinie 20.00.

* * *

W każdy wtorek czcimy bł. Bronisławę, odprawiając ku jej czci nieustanną nowennę o godz. 19.00.

* * *

1 lutego pierwszy piątek miesiąca. Msze św. o godz. 6.30, 7.15, 8.00, 17.00 i 19.00. Sposobność do spowiedzi w godz. 6.30-8.30 i 16.00-19.30. Adoracja Najśw. Sakramentu prowadzona przez Straż Honorową Serca Pana Jezusa w godz. 18.30-19.00. Msza św. o uproszenie powołań kapłańskich i zakonnych do pracy dla dobra dusz ludzkich o godz. 17.00.

* * *

W sobotę 2 lutego obchodzony jest już po raz szósty Światowy Dzień Osób Konsekrowanych.

Badanie gęstości kości

Kobietom w wieku 60-80 lat Krakowskie Centrum Osteoporozy i Menopauzy proponuje bezpłatne porady lekarskie i badanie gęstości kości. Tel. 430-31-56 i 430-31-94 w godz. 9.00-18.00.

Polka ze Lwowa, zamieszkała z rodziną na stałe w Krakowie, pilnie poszukuje pracy - sporządanie, gotowanie, zakupy, opieka nad dziećmi, osobami starszymi. Kontakt przez Panią Teresę Wojciechowską (tel. 427-04-38).

Kalendarzyk liturgiczny:

- *** 27 I (niedziela) - 3 Niedziela Zwykła
Czytania mszalne: Iz 8,23b-9,3; Kor 1,10-13.17; Mt 4,12-23
- wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza, biskupa
- *** 28 I (poniedziałek) - wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła
- *** 29 I (wtorek) - wspomnienie (dowolne) bł. Marii Lament, dziewicy
- *** 31 I (czwartek) - wspomnienie św. Jana Bosko, kapł. na
- *** 1 II (piątek) - pierwszy piątek miesiąca
- *** 2 II (sobota) - Święto Ofiarowania Pańskiego - Matki Boskiej Gromnicznej

W Krakowie

Było:

- ~ W rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Płaszowie złożono kwiaty przed pomnikiem ofiar
- ~ 100-lecie Krakowskiego Zakładu Witrażów rozpoczęło otwarcie Galerii Witrażu przy al. Krasieńskiego 23. Zwiedzający będą mogli też wejść do pomieszczeń, gdzie powstają witraże
- ~ Z licytacji w czasie VIII Balu Krakowskiego Kupiectwa uzyskano 4 tys. 240 zł, które przeznaczono na Dom Pomocy Społecznej im. Helclów
- ~ W krakowskim sądzie zostało oddane do użytku nowe 10-piętrowe skrzydło. Znajdzie się w nim Krajowy Rejestr Sądowy, Wydział Ksiąg Wieczystych, Rejestr Zastawów i wydziały cywilne
- ~ Powołany został do życia Krakowski Salon Poezji, w ramach którego aktorzy w foyer Teatru Słowackiego prezentować będą ulubione wiersze. Na pierwszym spotkaniu Anna Dymna i Mariusz Wojciechowski czytali wiersze ks. Twardowskiego
- ~ Na Pl. Matejki przed Grobem Nieznanego Żołnierza w 139 rocznicę wybuchu powstania styczniowego złożono kwiaty
- ~ Po raz 27 rozegrano Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Wieczystego, wzięło w nim udział 551 par. Wielu z nas pamięta prof. Wieczystego z kursów tańca, na które ściągali tłumy
- ~ Już 9 osób zamarzyło tegorocznej zimy w Krakowie, w Małopolsce aż 29 (w całej Polsce 259)
- ~ W akcji Wigilijne dzieło pomocy dzieciom Caritas Archidiecezji Krakowskiej zebrała 570 tys. zł. Sprzedano 190 tys. świec
- ~ 23 stycznia w Krakowie wydrukowano ostatni "Przekrój". Następne będą już pochodziły z Warszawy
- ~ Drugi w tym roku przypadek wścieklizny odkryto w Nowej Hucie
- ~ 24 stycznia otwarta została w Muzeum Archidiecezjalnym wystawa "Pamiętki ormiańskie w Krakowie"

Jest:

- ~ 75% krakowskich dzieci i młodzieży jest zagrożone wadami

postawy, najczęściej skoliozą

- ~ Od nowego roku obowiązuje zakaz wywożenia zalegającego śniegu na międzywale Wisły, ponieważ znajduje się w nim sól i oleje z samochodów, a topniejący śnieg narusza strukturę wału
- ~ Krakowski MOPS proponuje, by nie dawać pieniędzy spotykanym żebrakom, ale wpłacać je dla konkretnej potrzebującej osoby, sprawdzonej przez MOPS. Nazwiska osób i konto jest na plakatach, np. w placówkach pocztowych
- ~ Przy ul. Zyblikiewicza 12 każdy może bezpłatnie zmierzyć sobie poziom tlenu we krwi, można potem skorzystać z tlenoterapii (15 zł) lub helioterapii (10 zł)
- ~ Do końca lutego trwać będzie remont tuneli pod rondem Grunwaldzkim
- ~ Tow. Opieki nad Zwierzętami apeluje, by właściciel, któremu zaginął pies, osobiście odwiedził azyl i pozostawił tam jego fotografię, bowiem często pies odnajduje się po dłuższym czasie. Obecnie w schronisku jest ponad 550 zwierząt

Będzie:

- ~ 10 maja rozpoczną się Dni Tischnerowskie 2002, organizowane przez Znak, PAT, UJ i PWST. W ub. roku w Dniach Tischnerowskich wzięło udział 3 tys. osób
- ~ Listopad jest w Krakowie miesiącem fotografii. Na ten czas przygotowywanych jest aż 25 wystaw fotograficznych
- ~ W kwietniu rozpocznie się organizowany przez Muzeum Narodowe kurs historii dawnych wnętrz i strojów. Cykl 9 spotkań (w czwartki) kosztuje 90 zł (w tym wstępy do muzeum)

Być może:

- ~ W październiku oddany zostanie do użytku nowy most łączący Podgórze z Nową Hutą. Konstrukcja stalowa mostu Wanda jest już w Krakowie
- ~ Do Lasu Wolskiego w przyszłości nie będzie można wjeżdżać prywatnym samochodem. Przy granicy zbudowany zostanie nowy zielony parking, dalej można będzie podjechać komunikacją wahadłową

opr. BS

Zapraszamy na rekolekcje... Rekolekcje ignacjańskie

Księża Jezuici organizują rekolekcje wg *Ćwiczeń św. Ignacego Loyoli*. Są to rekolekcje zamknięte, przeżywane w całkowitym milczeniu. W codziennym spotkaniu kierownik duchowy stara się pomóc rekolektantowi przeżyć dobrze spotkanie z Bogiem. Aby to było możliwe, potrzebna jest jednak umiejętność obserwowania swoich duchowych doświadczeń i postawa otwartości wobec kierownika duchowego.

Na początek proponowane są rekolekcje wstępne, 5-dniowe, które uczą modlitwy medytacyjnej opartej na Słowie Bożym. W 2002 roku przeprowadzane są w terminach: **5-10 lutego, 19-24 marca, 9-14 maja, 11-16 sierpnia, 3-8 września, 3-8 grudnia**.

Rekolekcje zasadnicze trwają 8 dni i mają cztery stopnie (cztery tygodnie), które proponuje się przeżywać z dłuższą przerwą, na przykład co roku. Dla początkujących, czyli Tydzień Pierwszy, odbędzie się w terminach: **19-27 lutego, 5-13 marca, 9-17 kwietnia, 27 kwietnia - 5 maja, 1-9 sierpnia, 18-26 sierpnia, 21-29 września, 1-9 października, 3-11 listopada, 10-18 grudnia, 28 grudnia 2002 - 5 I 2003**. (Tydzień II jest w tym samym terminie).

Rekolekcje odbywają się w Częstochowie. Zgłoszenia należy przesyłać pod adres: Centrum Duchowości, Księża Jezuici, 42-226 Częstochowa, ul. Św. Kingi 74/84 - należy się krótko przedstawić, podając motywacje uczestnictwa w rekolekcjach. Do zgłoszenia dołączyć zaadresowaną do siebie kopertę ze znaczkiem.

Księża Jezuici organizują w Krakowie także rekolekcje ignacjańskie w życiu codziennym, czyli bez wyjazdu. Trwają one 30 dni, w których każdy w swoim środowisku odbywa codzienne medytacje, dwa razy w tygodniu bierze udział we mszy św. i spotkaniu, a raz w tygodniu ma miejsce rozmowa z kierownikiem duchowym. Rekolekcje takie są przeprowadzane w adwencie i wielkim poście przy ul. Kopernika.

(BS)

Mój patron

28 stycznia - św. Tomasz z Akwinu

Urodził się ok. roku 1226. Gdy miał 5 lat znalazł się pod opieką Benedyktynów. W 1243 r. został Dominikaninem, choć cała rodzina robiła wszystko, by go z zakonu wyciągnąć. Po studiach wykładał w Kolonii i publikował pierwsze prace, następnie uzyskał święcenia kapłańskie i otrzymał doktorat. W 1261 roku papież Urban IV powierzył mu misję nauczania. Papież Klemens IV chciał go uczynić arcybiskupem, ale święty nie chciał przyjmować godności kościelnych. Pisał dzieła filozoficzne, głosił kazania. Zmarł w drodze na sobór w Lyonie w roku 1274.

(BS)

"Otóż mamy dwa przykazania miłości, jedno dotyczy miłości Boga, drugie bliźniego. Oba te przykazania mają się jakoś wzajemnie do siebie, według porządku miłości. Albowiem tym, co trzeba nam kochać przede wszystkim, jest dobro najwyższe, które nas uszczęśliwia, to znaczy Bóg; wtórnie zaś należy kochać bliźniego, którego wiąże z nami jakieś społeczne uprawnienie do uczestnictwa w szczęściu wiecznym; toteż na tym polega miłość bliźniego, że razem dążymy do chwały wiecznej. Ten porządek przykazań miłości objawił Pan: Będziesz miłował Pana Boga swego z całego serca swego, całą duszą swoją i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie zaś podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego."

(św. Tomasz z Akwinu)

Z SERWISÓW INFORMACYJNYCH



☞ W Centrum Badań Wysokociśnieniowych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie został zaprezentowany niebieski laser. Niebieskie diody, w oparciu o które produkuje się lasery, pozwalają na czterokrotne zwiększenie ilości informacji na dyskach optycznych (DVD-RAM). Obecnie do zapisu i odczytu informacji z dysków stosuje się lasery czerwone.

☞ Przewodniczący Unii Wolności Władysław Frasyniuk zarzucił premierowi Leszkowi Millerowi sianie defetyzmu i przekazywanie społeczeństwu nieprawdziwego obrazu gospodarki kraju. Premier „odbiera ludziom nadzieje i przedstawia obraz Polski, który jest bliższy Argentynie, a nie Unii Europejskiej”.

☞ Premier Leszek Miller zdecydowanie zaprzeczył doniesieniom o możliwości wprowadzania przez rząd częściowej odpłatności za niektóre świadczenia społeczne. Wcześniej, po spotkaniu roboczym rządu, wicepremier i minister finansów Marek Belka anonsował możliwość takich rozwiązań.

☞ W Zakopanem odbyły się zawody w skokach narciarskich w ramach Pucharu Świata. Polscy zawodnicy dostarczyli widzom wielu pozytywnych emocji (w drugim dniu zawodów zwycięzcą został Adam Małysz), a o emocje negatywne zadbali organizatorzy. Na trybuny mieszczące w pobliżu trybun 40 tys. widzów próbowali zmieścić 2 razy więcej. W efekcie kibice z biletami pozostali przed bramkami wejściowymi. W lepszej sytuacji było 12 mln Polaków przed telewizorami, którzy oglądali bezpośrednią transmisję zawodów i widzieli zawodników. Dyrektor generalny Pucharu Świata Walter Hofer zapowiedział na maj w Krakowie spotkanie podsumowujące działalność organizatorów. Czekamy na oceny.

☞ Sejmowa Komisja Regulaminowa zdecydowała, że zaleca Sejmowi poparcie wniosku o uchylenie immunitetu Andrzejowi Lepperowi. Zarzuty popełnienia 7 przestępstw zostaną postawione szefowi Samoobrony jeżeli Sejm wyrazi zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

☞ Wulkan Nyiragongo niespodziewanie uaktywnił się. Strumień lawy zniszczył prawie 40% miasta Goma we wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga.

☞ Jako „wyjątkowo obraźliwą” określiła Wanda Nowicka z Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny wypowiedź biskupa Tadeusza Pieronka o minister Izabeli Jarudze-Nowackiej, który zamierza pani minister powrotu do zezwalania na aborcję skomentował, że minister to „feministyczny beton, który się nie zmieni nawet pod wpływem kwasu solnego”.

☞ Podczas powitania prezydenta Rosji Władimira Putina przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie, orkiestra wojskowa grała utwór „Rozszumiały się wierzby płaczące”. Okazało się, że melodia naszej partyzanckiej piosenki to jednocześnie rosyjski marsz „Pożegnanie Słowianki”, który jest w Rosji ważnym symbolem. Gra się go tylko w dwóch przypadkach: gdy rekruci wyruszają z punktu poborowego do koszar i kiedy wojska lądowe odchodzą na front. Moskiewska prasa komentowała to, że Polacy witali prezydenta muzyką wojenną, bo rozmowy z Rosjanami to zawsze „sprawa nieprosta”.

☞ Po trzech miesiącach od przeprowadzenia sprawdzianu zostały przesłane wyniki próbnych egzaminów gimnazjalnych do województw małopolskiego, podkarpackiego i lubelskiego. W Lublinie komisja egzaminacyjna pracowała tak rzetelnie, że wyniki egzaminów otrzymali uczniowie, którzy nie pisali sprawdzianu.

balt

Parafia Najśw. Salwatora
Honorowy Patronat – Ks. Infułat Jerzy Bryła
Tygodnik Salwatorski

MUZYCZNE WIECZORY NA SALWATORZE

Krakowski Chór Kameralny

Konrad Górka – wiolonczela
Marcin Szelest – pozytyw
Stanisław Krawczyński – dyrygent

W programie:

J. S. Bach – motet „Lobem den Herrn, alle Heiden” BWV 230,
Kolędy polskie w opracowaniu H. J. Rotor

2 lutego 2002 (sobota) o godz. 20.00
(po Mszy św. o godz. 19.00),

Kościół SS. Norbertanek na Salwatorze
ul. Kościuszki 88, Kraków

WSTĘP WOLNY

Koncert połączony z kwestą dla Fundacji
Chorych na SM im. Bł. Anieli Salawy
Koncert wspierają: Gmina Miasta Kraków,
General beton (ul. Makuszyńskiego 12, tel.
644-16-32)



Szantowe Warsztaty Muzyczne

W dniach 31 stycznia do 3 lutego (tj. od czwartku do niedzieli) w Centrum Młodzieży przy ul. Krowoderskiej 8 odbędą się VI Szantowe Warsztaty Muzyczne. Celem warsztatów jest pomoc wykonawcom, zwłaszcza tym, którzy rozpoczynają przygodę ze sceną. Na warsztatach uczestnicy spotkają ludzi, którzy podzielą się z nimi swoimi doświadczeniami, pokażą, jak pracować, by osiągnąć lepsze wyniki, a przede wszystkim uświadomią im jakie popełniają błędy. Wykładowcami na warsztatach będą m.in: Mirosław Kowal Kowalewski, Zbyszek Murawski z zespołu „Zejman i Garkumpel”, Marek Siurawski, Andrzej Brońka, Wojciech Lipczyński.

Począwszy od piątku 1 lutego do niedzieli 3 lutego o godz. 19.00 w ramach warsztatów w tawernie „Stary Port” przy ul. Straszewskiego 27 (wejście od ul. Jabłonowskich) odbywać się będą koncerty uczestników.

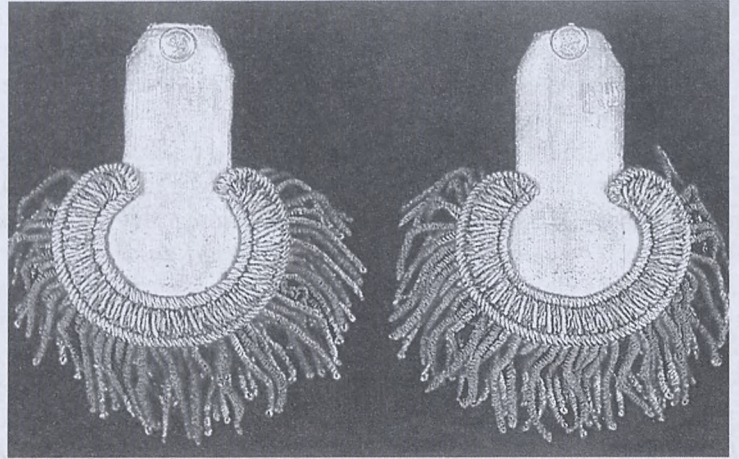
Wstęp wolny.

J.D.

Po prawej: Fotografia z uroczystości odsłonięcia przeniesionej na fasadę frontową Szkoły Podstawowej Nr 32 tablicy upamiętniającej pacyfikację 28 lipca 1943 roku. (Fot. S. Malik)

Milicja Wolnego Miasta Krakowa 1815-1847

(dokończenie ze str. 3)



jawilo się ówczesnemu światu - choćby pozornie tylko - jako autonomiczna enklawa w kleszczach trzech „opiekunów”, którzy, zapewniając nieliczne swobody na ponad ćwierć wieku, sami nieświadomie uchronili je od wielu wstrząsów ogarniających duże połacie Europy XIX wieku.

Piotr Śliwiński

Fotografie Janusza Podleckiego pochodzą z książki „Polski mundur wojskowy”

BIBLIOGRAFIA:

- S. Gepner, *Milicja krakowska*, „Broń i Barwa”, 1937, nr 3.
A. Kostrzewski, *Milicja Wolnego Miasta Krakowa 1814-1846*, „Arsenał Polski”, Kraków 1984.
W. Namysłowski, *Milicja Wolnego Miasta Krakowa 1815-1846*, Kraków 1914.

Zainteresowanym tematem polecamy zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie.



TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Piotr Boroń (nacz.) tel. 422-68-92, e-mail: tygsal@polbox.com, ks. Stanisław Radoń (asyst. kościelny), Łukasz Strutyński, Bogumiła Szewczyk, Piotr Tumidajski, Jarosław Dzidek, Grzegorz Michaldo, Daniel Rojewski.

Strona internetowa: www.icm.com.pl/salwator/ts (przygotowuje Roman Topór-Mądry). Druk: Pracownia AA - Plac na Groblach 5.

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia, w sklepiku „U Dzicza” przy ul. Św. Bronisławy, w sklepie przy ul. Ujejskiego 11.